



Atak polski na koszarę Jabłonowskich od strony parku Stryjskiego. Męczeński Lwów:

Okopy na „Górze św. Jacka”.

śobność podziwiać „dzielność“ ukraińskiego wojska, które w niczem nie ustępuje bohaterstwu Hunów. Przed kilku dniami nagle padły na śródmieście w różnych miejscach trzy pociski jeden po drugim,

ska także Zakład dla obłąkanych w Kulparkowie. W obrębie Zakładu padło kilkadziesiąt pocisków wydzielających zatrute gazy. Jeden taki pocisk, przebiwszy dach i sufit, wpadł w budynku administracyjnym do sali konferencyjnej lekarzy. Inne pociski padały w sady i ogrody zakładowe, niszcząc drzewa owocowe i parkowe

Dzień przedtem wpadł do jednego z mieszkań pocisk, który wybuchł w mieszkaniu, zniszczył zupełnie urządzenie i na miejscu zabił Tadeusza Kesslera, a siostrę jego Janinę, ciężko ranił w brzuch i nogi. Nadto dnia tego zraniły pociski ukraińskie: Jakóba Weissberga, Czesława Majewskiego i p. D. Franklową, której złamały trzy zęby.

W mieście przebywają stale różne misje koalicyjne, które ciągle jeszcze badają stosunki.

W nocy z 5. na 6. bieżącego miesiąca przyjechała do Lwowa amerykańska misja wojskowo dyplomatyczna, w której skład wchodzi: pułk. Elliot Cassiarce i kap. Basset, obaj z ramienia Najwyższej Rady wojennej, zaś w nocy z 6. na 7. kwietnia zawitał do nas pułkownik sztabu generalnego francuskiego, de Renty, doskonały znawca stosunków wschodnich. Prócz wymienionych bawi we Lwowie kapitan sztabu gener. angielskiego W. H. F. Maule.

Dnia 7. bieżącego miesiąca zwiedził kapitan sztabu generalnego angielskiego Maule w towarzystwie przydzielonego mu z ramienia wojskowych władz polskich por. dr. Skowrońskiego, odcinek sichowski frontu lwowskiego, oprowadzany przez oficerów W. P. z komendantem odcinka na czele Kapitan Maule doszedł do najbardziej wysuniętych placówek, oglądał okopy, stanowiska i rozlokowanie piechoty oraz karabinów maszynowych, informował się o artylerii i o różne inne szczegóły, dotyczące tego odcinka. Został na odcinku przeważnie starych, doświadczonych legionistów, wśród których znajdował się także jeden żołnierz, władający językiem angielskim. Z tym wdał się kapitan Maule w rozmowę o ostatnich wypadkach bojowych na odcinku i o trybie życia załogi na odcinku. Gość angielski bardzo był zadowolony z przeglądu odcinka i wrażeń doznanych podczas pobytu na nim.

W takich warunkach pędzą swój żywot mieszkańcy męczeńskiego miasta, czekając ocalenia ze strony Rzeczypospolitej polskiej. Ocalenie to przyjąć musi, i to jak najrychlej, aby wreszcie mógł odetchnąć spaso



Męczeński Lwów: Uszkodzenia kościoła św. Jerzego.

tak, że ludzie nie mieli czasu zorientować się i za stosować do sytuacji. Wynikiem tego ostrzeliwania było kilka trupów i kilkunastu rannych.

Tegoż samego dnia ostrzeliwała artyleria ukraiń



Męczeński Lwów: Uszkodzenia katedry łacińskiej.

szony Lwów, a Polska dać nagrodę dzielnym jego obrońcom.

Podajemy szereg ilustracji obrazujących krwawe walki, jakie w mieście i jego okolicy się rozgrywają.



Narożnik poczty głównej zniszczony w czasie walk.



Męczeński Lwów:

Groby poległych na placu Bema.